

Związek Nauczycielstwa Polskiego

22.6.2012

Koniec podwyżek dla nauczycieli

22.6.2012 Dziennik Gazeta Prawna str. 1 Gazeta Prawna

Artur Radwan Związek Nauczycielstwa Polskiego

Rząd nie planuje w 2013 roku podwyższać pensji nauczycielom. Proponuje samorządom, aby robiły to we własnym zakresie. Te jednak z powodu trudnej sytuacji finansowej nie mają takich planów.

W ostatnich pięciu latach z całej sfery budżetowej na podwyżki co roku mogli liczyć tylko nauczyciele. Ich średnie płace wzrosły o blisko 50 proc. Po wakacjach pensje mają być wyższe o kolejne 3,8 proc. W efekcie średnia płaca nauczyciela z najwyższym stopniem awansu będzie wynosiła 5 tys. zł. Okazuje się jednak, że pedagodzy w 2013 roku podzielą los urzędników, którzy od czterech lat nie mieli podwyżek nawet o wskaźnik inflacji.

O zamrożeniu płac dla całej sfery budżetowej przesądzą założenia do ustawy budżetowej, które zostały już zaakceptowane przez Radę Ministrów. Również z kancelarii premiera otrzymaliśmy potwierdzenie, że głównym uzasadnieniem dla braku podwyżek dla urzędników był argument, iż nie będą ich mieć również nauczyciele. Brak podwyżek potwierdza nam też resort edukacji narodowej.

- W całej sferze budżetowej nie ma mowy o podwyżkach, ale samorządy we własnym zakresie mogą wypracować środki na zwiększenie wynagrodzeń dla nauczycieli w ramach otrzymanej subwencji oświatowej. Trzeba jednak pamiętać, że sytuacja finansowa zarówno kraju, jak i samorządów jest bardzo trudna - mówi Maciej Jakubowski, wiceminister edukacji narodowej.

- Subwencja oświatowa w większości nie wystarczy na pokrycie bieżących wydatków, a co dopiero na zwiększenie np. dodatków motywacyjnych dla uczących w szkołach - tłumaczy Marek Olszewski, wójt gminy Lubicz, wiceprzewodniczący Związku Gmin Wiejskich RP. Jego zdaniem jeśli będą jakieś podwyżki, to sporadycznie i dla nauczycieli uczących języków obcych, których wciąż trudno pozyskać w małych miejscowościach.

Związki zawodowe wciąż jednak czekają na jasną odpowiedź ze strony rządu.

- Kilkakrotnie występowaliśmy do resortu edukacji z pytaniem, co z ewentualnymi podwyżkami dla nauczycieli na przyszły rok, ale nie otrzymujemy żadnej odpowiedzi. Z podobnym pytaniem chcemy wystąpić do premiera - dodaje **Sławomir Broniarz**, prezes **Związku Nauczycielstwa Polskiego** . - Do tej pory

podwyżki nie pokrywały nawet skutków inflacji. Domagamy się realnego wzrostu płac - dodaje Andrzej Antolak z Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”.

- Rząd niech nie zasłania się trudną sytuacją państwa, bo w ramach przyznanej subwencji oświatowej można podwyższyć wynagrodzenie zasadnicze o 100-200 zł - mówi Sławomir Wittkowicz, przewodniczący Branży Nauki, Oświaty i Kultury Forum Związków Zawodowych.

Od 1 września 2012 roku określona w ustawie budżetowej kwota bazowa, od której są liczone średnie płace pedagogów, wzrośnie z 2618,10 do 2717,60 zł. W wyniku tej podwyżki pensja zasadnicza nauczyciela rozpoczynającego karierę w samorządowej szkole (stażysty z wykształceniem wyższym magisterskim i przygotowaniem pedagogicznym) wzrośnie o 83 zł (do 2265 zł), nauczyciela kontraktowego - o 85 zł (do 2331 zł), a mianowanego - o 97 zł (do 2647 zł).

Z kolei od 2013 r. planowana jest jedynie podwyżka uposażenia o 9 proc. dla nauczycieli akademickich, co w sumie ma dać 30 proc. po trzech latach. O tyle więcej otrzymają z budżetu uczelnie, ale to rektor zdecyduje, któremu nauczycielowi przyznać podwyżkę.

Informacja o autorze: Artur Radwan, artur.radwan@infor.pl